



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

2 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Sejmik wybrał marszałka i zarząd regionu

Adam Jarubas został po raz trzeci marszałkiem województwa świętokrzyskiego. Na wicemarszałka wybrano Jana Maćkowiaka, a w zarządzie województwa znajdują się: Kazimierz Kotowski, Piotr Żołądek i Agata Binkowska. O wyborze zdecydowali radni na pierwszej sesji, która zainaugurowała V kadencję Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Radni Sejmiku pod przewodnictwem Arkadiusza Bąka na marszałka województwa świętokrzyskiego wybrali Adama Jarubasa, który tę funkcję będzie pełnił trzecią kadencję. – Dziękuję, że po raz trzeci zostałem obdarzony takim zaufaniem. Na wstępie zapraszam wszystkie samorządy do współpracy, ponieważ tylko przy szerokim zaangażowaniu województwo świętokrzyskie będzie mogło się skutecznie rozwijać – mówił marszałek Adam Jarubas. – Dziękuję tym, którzy mnie wybrali, a tych o odmiennych zdaniach mam nadzieję swoją pracą przekonać. Postaram się nie zawieść. Po wyborze marszałek rekomendował na stanowisko wicemarszałka Jana Maćkowiaka, który w tajnym głosowaniu radnych otrzymał większość głosów i będzie pełnił tę funkcję przez następną kadencję 2014 – 2018. – Dziękuję za tę zaszczytną funkcję. Deklaruję współpracę i wysiłek w realizowaniu moich obowiązków – powiedział Jan Maćkowiak, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego. Marszałek na kolejne stanowiska – członków zarządu województwa zaproponował: Piotra Żołądka, Kazimierza Kotowskiego oraz Agatę Binkowską. Wszyscy otrzymali większość głosów radnych Sejmiku, którzy po raz pierwszy w historii województwa świętokrzyskiego zdecydowali, że w zarządzie będzie zasiadać kobieta.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Adam Jarubas wybrany marszałkiem województwa*

Adam Jarubas ponownie został wybrany na stanowisko marszałka województwa świętokrzyskiego. Wicemarszałkiem wybrano Jana Maćkowiaka. Spośród 28 głosujących Adama Jarubasa poparło 20 radnych. Marszałek wyraził nadzieję, że w czasie rozpoczętej V kadencji sejmiku województwa świętokrzyskiego uda mu się przekonać do współpracy wszystkich radnych i dla dobra regionu nie będzie politycznych podziałów. Dla Adama Jarubasa każda kadencja jest nowa, bo stawia nowe wyzwania. Jan Maćkowiak powiedział, że wyzwań infrastrukturalnych w regionie jest bardzo dużo. Cały czas trzeba poprawiać stan dróg, do priorytetów należy również rozwój sieci kolejowej. Wśród członków nowego zarządu województwa, obok Kazimierza Kotowskiego i Piotra Żołądka po raz pierwszy w historii świętokrzyskiego sejmiku zasiądzie kobieta – Agata Bieńkowska. Na stanowisko przewodniczącego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego wybrany dziś został Arkadiusz Bąk – wiceminister gospodarki z PSL, a decyzją radnych wiceprzewodniczącymi zostali: Tadeusz Kowalczyk, Grigor Szaginian i Andrzej Pruś. Andrzej Pruś z Prawa i Sprawiedliwości reprezentujący opozycję stwierdził, że nie będzie to łatwa rola. Opozycja jest zbyt nieliczna, by mieć przełożenie na władzę, jej zadaniem będzie zatem inspirowanie dobrymi pomysłami.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP***Adam Jarubas (PSL) ponownie marszałkiem województwa świętokrzyskiego***

Radni świętokrzyskiego sejmiku ponownie wybrali w poniedziałek Adama Jarubasa (PSL) na marszałka województwa. To jego trzecia kadencja na tym stanowisku. Jarubas był jedynym kandydatem na to stanowisko. Za jego powołaniem głosowało 20 z 28 radnych.

– To dla mnie bardzo wyjątkowy moment. Może zabrzmiało mało autentycznie, ale jestem przejęty, mimo że to trzeci taki moment w mojej biografii – przyznał bezpośrednio po odczytaniu wyników głosowania. Zaprosił do współpracy radnych i samorządowców "wszystkich opcji politycznych" nie tylko z sejmiku, ale także "ze wszystkich, gmin, miast i powiatów". Jarubas po raz pierwszy został wybrany do sejmiku województwa w 2006 roku. W listopadzie tego samego roku został najmłodszym w Polsce marszałkiem województwa (32-lata). Funkcję tę pełni nieprzerwanie do dziś. W ostatnich wyborach 16 listopada br. zdobył w swoim okręgu rekordową liczbę prawie 38 tys. głosów. Jest wiceprezesem PSL oraz prezesem struktur tej partii w Świętokrzyskiem. PSL zdecydowanie wygrało wybory do sejmiku, zapewniając swoim kandydatom aż 17 z 30 miejsc. Oznacza to, że ludowcy mogliby rządzić samodzielnie. Władze PSL zdecydowały jednak, że koalicja z PO (3 mandaty) zostanie przedłużona na kolejną kadencję.

Nowe-stare władze w regionie

● W poniedziałek odbyła się pierwsza sesja sejmiku województwa kadencji 2014-2018

● Przewodniczącym regionalnego parlamentu Arkadiusz Bąk. Marszałkiem Adam Jarubas

Kielce

Paweł Więcek

wiecek@echodnia.eu

Inauguracyjne posiedzenie regionalnego parlamentu zorganizowano w sali kameralnej Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach. Na początku przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Kielcach, sędzia Jan Klocek wręczył nowo wybranym radnym zaświadczenia o wyborze. - Na tym moja misja się kończy. Wreszcie - powiedział Jan Klocek. Sala zareagowała na te słowa śmiechem. Akty odebrało 29 radnych. Nie uczynił tego Krzysztof Dziekan z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który dopiero na następnej sesji oficjalnie obejmie mandat po wybranym na burmistrza Włoszczowy Grzegorz Dziuibu.

Podczas ślubowania obojwazki przewodniczącego pełnił najstarszy radny - Mieczysław Sas z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Przy zaprzysiężeniu z formuły „Tak mi dopomóż Bóg” zrezygnowała pię-

ciu radnych: Wojciech Borzęcki z Polskiego Stronnictwa Ludowego, Jan Maćkowiak i Grzegorz Świercz - obaj Platforma Obywatelska oraz Sławomir Marczewski i Henryk Milczar - obaj Sojusz Lewicy Demokratycznej. Pozostali zwrócili się z wezwaniem do sił wyższych.

Na przewodniczącego sejmiku piątej kadencji zarekomendowano Arkadiusza Bąka, wiceministra gospodarki i szefa Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie ostrowieckim. - To przedstawiciel pokolenia czterdziestolatków. Jego przygotowanie zawodowe, kultura osobista, umiejętność poruszania się w meandrach administracji i samorządu gwarantują dobre kierowanie naszym regionalnym parlamentem - powiedział radny i członek zarządu Kazimierz Kotowski.

W tajnym głosowaniu radni zdecydowali o powierzeniu funkcji przewodniczącego Arkadiuszowi Bąkowi. W cyklu kolejnych głosowań wybrano także trzech wiceprzewodniczących. Funkcje objęli: Tadeusz Kowalczyk z Polskiego Stronnictwa Ludowego, Andrzej Prus z Prawa i Sprawied-



FOT. ALEKSANDER PIEKARSKI

▶ Przekazanie władzy. Stary i nowy przewodniczący Sejmiku - Tadeusz Kowalczyk i Arkadiusz Bąk.

liwości oraz Grigor Szaginian z Platformy Obywatelskiej.

Na sesji ukonstytuował się również Zarząd Województwa Świętokrzyskiego. W jego skład weszli przedstawiciele koalicji rządzącej w sejmiku, czyli Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Platformy Obywatelskiej.

Marszałkiem na trzecią z rzędu kadencję został Adam Jarubas, lider ludowców w regionie. Na wicemarszałka wybrano Jana Maćkowiaka, wiceprzewodniczącego Platformy w województwie, który w poprzedniej kadencji był członkiem Zarządu Województwa. W skład te-

go gremium weszli ponadto: Kazimierz Kotowski i Piotr Żołądek - obaj na drugą kadencję oraz Agata Binkowska, dotychczas naczelniczka Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Końskich. To pierwsza kobieta w historii re-

PSL rządzi w sejmiku

W tegorocznych wyborach do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało historyczny wynik. Partia do liczącego 30 miejsc regionalnego parlamentu wprowadziła aż 17 swoich przedstawicieli. Stronnictwo mogło rządzić samodzielnie, ale zdecydowało o kontynuacji współpracy w ramach koalicji z Platformą Obywatelską (3 mandaty). Drugą siłą polityczną w sejmiku jest Prawo i Sprawiedliwość - ośmiu radnych. Z kolei SLD Lewica Razem wprowadziła dwóch reprezentantów. Głównym zadaniem sejmiku jest podział unijnych funduszy. W perspektywie lat 2014-2020 województwo otrzyma do dyspozycji 5,6 miliardów złotych.

gionu, która zasiądzie w Zarządzie. - Zapraszam do współpracy wszystkich radnych i samorządowców niezależnie od tego, z jakiego komitetu zostali wybrani. Tylko jeśli będziemy współpracować, możemy dbać o rozwój województwa - powiedział Adam Jarubas. ●

Wiceminister przewodniczącym sejmiku, pierwsza kobieta w zarządzie województwa

Bez niespodzianek i emocji na pierwszej sesji nowego sejmiku województwa. Na kolejne funkcje i stanowiska zgłaszano tylko po jednym kandydacie. Żadnego z nich nikt o nic nie zapytał, nie było też żadnej dyskusji.

JANUSZ KĘDRACKI

Na przewodniczącego sejmiku jedynym kandydatem był Arkadiusz Bąk, wiceminister gospodarki z Ostrowca Świętokrzyskiego. - Absolwent Wojskowej Akademii Technicznej, Politechniki Warszawskiej oraz Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Kielcach. Przedstawiciel wykształconego pokolenia 40-latków. Posiada umiejętność poruszania się w meandrach administracji i samorządu - zachwalał go w imieniu mającego większość w sejmiku PSL Kazimierz Kotowski.

Na Bąka zagłosowało 23 z 29 radnych. - To honor dla północnej części województwa i mojego miasta

- mówił po wyborze. Za wsparcie dziękował m.in. obecnej na sesji żonie.

Zapewniał, że przewodniczenie sejmikowi nie będzie kolidować z jego obowiązkami w ministerstwie, gdzie odpowiada m.in. za e-gospodarkę i sprawy bezpieczeństwa gospodarczego. - Dzisiaj mam niepłatny dzień, jaki przysługuje każdemu radnemu na udział w sesji. To funkcja bezczasowa, nie ma określonej normy czasu pracy - powiedział „Wyborczej”. Przekonywał też, że doświadczenia zdobyte podczas przewodniczenia sejmikowi wykorzysta w Warszawie.

Pierwszym wiceprzewodniczącym sejmiku został również kandydat PSL Tadeusz Kowalczyk, radny kolejnej, piątej kadencji, który był już dwukrotnie przewodniczącym. Poparło go 27 radnych. Kolejni wiceprzewodniczący - Andrzej Prus z PiS i Grigor Szaginian z PO - otrzymali odpowiednio 20 i 26 głosów.

Żadnych emocji nie było też w wyborach marszałków i członków



Uścisk typu „miś” w wykonaniu Kazimierza Kotowskiego i Adama Jarubasa

zarządu województwa. - Człowiek wykształcony, społecznik, polityk, znający bardzo dobrze realia życia politycznego także na szczeblu centralnym - mówił Kotowski o kandydacie na marszałka Adamie Jaru-

basie. Na trzecią kolejną kadencję został on wybrany głosami 20 radnych.

- Zapraszam do współpracy radnych, samorządowców z całego województwa i ze wszystkich opcji - mówił po wyborze marszałek Jarubas. I zgłosił najpierw kandydata na wicemarszałka - Jana Maćkowiaka z PO, członka zarządu poprzedniej kadencji. W tajnym głosowaniu poparło go 19 radnych, trzech było przeciwnych, a sześciu wstrzymało się od głosu.

Potem głosowano na członków zarządu rekomendowanych przez PSL. Po raz pierwszy do tego gremium weszła kobieta - Agata Binkowska z Radoszyc, przez ostatnie 13 lat naczelnik wydziału rolnictwa, ochrony środowiska i leśnictwa w starostwie koneckim. Otrzymała 19 głosów „za”. Z nieco wyższym poparciem ponownie zostali wybrani do zarządu Kazimierz Kotowski (22 głosy) i Piotr Żołądek (20 głosów). ●

W Łoniowie doszło do kolejnego już spotkania w sprawie przyszłości pokopalnianego wyrobiska w Piasecznie. Efekt spotkania może napawać optymizmem, posłowie z regionu zadeklarowali, że ponad podziałami przedstawią poselski projekt nowelizacji ustawy z ubiegłego roku, który pozwoli na finansowanie pompowania wody w wyrobisku po 31 grudnia 2015 roku, kiedy to kończy się finansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. A to jest o tyle istotne, że zagrożonych podtopieniami jest około 5 tys. hektarów na obszarze trzech gmin.

W poniedziałkowym spotkaniu w budynku Urzędu Gminy w Łoniowie wzięło udział kilkanaście osób. Byli wśród nich przedstawiciele Kopalni Siarki „Machów” w likwidacji, do której należy również wyrobisko w Piasecznie, ale też przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, wojewody świętokrzyskiego, marszałek województwa, prezydent Tarnobrzega, a także samorządowcy z sandomierskiego starostwa i gminy Łoniów. Nie do przecenienia był też udział w spotkaniu kilku świętokrzyskich posłów; bo to na nich spoczywa teraz trudne zadanie przeforsowania nowelizacji ustawy, która pozwoli na dalsze pompowanie wody z wyrobiska do Wisły, tak aby jej stan mógł być utrzymywany na bezpiecznej rzędnej 138 metrów n.p.m.

Uczestnicy spotkania w Łoniowie byli zgodni co do jednego, jeśli w ciągu roku nie uda się znaleźć pieniędzy na dalsze przepompowywanie wody, to ten region może spotkać katastrofa. Z obliczeń wynika, że jeśli pozwoli się na przybieranie wody w wyrobisku do osiągnięcia naturalnego poziomu w tym miejscu 146 m n.p.m., to zagrożonych podtopieniami jest około 5 tys. hektarów na obszarze trzech gmin: Łoniów, Koprzywnica i Samborzec. I nie chodzi tu tylko o pola uprawne, ale też domy, drogi i zabudowania gospodarskie.

W tej chwili trwa rekultywacja wyrobiska w Piasecznie, a poziom wody utrzymywany jest na bezpiecznej rzędnej. Wszystko to finansowane jest ze środków NFOŚiGW, jednak pieniądze z tego źródła skończą się 31 grudnia przyszłego roku. I powstaje pytanie, które od dawna zadają sobie wszyscy mieszkający w tym regionie, co dalej? Roczny koszt pompowania wody to około 4,5

mln zł. W planach jest również kompleksowa melioracja terenów zagrożonych i budowa pięciu przepompowni. Koszt tej inwestycji to około 70 mln zł. To jednak nadal nie zakończy problemu. Co prawda zakończy się pompowanie wody z wyrobiska, ale obsługa przepompowni i sieci melioracyjnej to koszt około 3 mln zł rocznie. Wychodzi

więc na to, że tak czy inaczej należy znaleźć źródło finansowania zabezpieczenia tych terenów na wiele lat i, jak wszyscy zgodnie podkreślają, pieniądze musi wyłożyć budżet państwa, bo samorządów, nawet gdyby się zrzuciły, nie stać na takie wydatki. I tylko takie rozwiązanie wchodzi w grę mimo, że tereny pokopalniane przejęło miasto Tarnobrzeg. Jak jednak podkreślił obecny na spotkaniu prezydent miasta **Norbert Mastalerz**, samorząd Tarnobrzega nie ma ambicji na utrzymywanie ani zagospodarowywanie terenów pokopalnianych położonych w województwie świętokrzyskim. Nie mówiąc już o ich zabezpieczeniu, na które Tarnobrzega po prostu nie stać.

Należy wspomnieć o jeszcze jednej sprawie. W tej chwili trwa nadal rekultywacja wyrobiska w Piasecznie, która ma się zakończyć do końca przyszłego roku. Trwa

też ciągle odpompowywanie wody w ilości około 7,5 tys. metrów sześciennych rocznie. Eksperti nie pozostawiają złudzeń, pompowanie wody w wyrobisku nie może trwać wiecznie i utrzymanie jej na bezpiecznej rzędnej 138 m n.p.m. może skutkować osuwaniem się brzegów wyrobiska. Kiedyś woda będzie musiała wrócić do swojego

naturalnego poziomu, przez co nieuniknione wydaje się kompleksowe zabezpieczenie okolicznych terenów.

Na razie głównym zmartwieniem jest znalezienie pieniędzy na dalsze pompowanie wody w wyrobisku. Już na spotkaniu, które odbyło się przed kilkoma tygodniami, mówiono, że najlepszym rozwiązaniem byłaby nowelizacja ustawy „o dotacji przeznaczonej dla niektórych podmiotów” z sierpnia zeszłego roku i dopisanie do niej Kopalni Siarki „Machów”. W ustawie tej ujętych jest kilka podmiotów gospodarczych, m.in. Kopalnia Soli „Bochnia” czy Kopalnia Soli „Wieliczka”, które mogą liczyć na opiekę ze strony państwa, bo to państwo przez lata czerpało z nich zyski, podobnie jak z tarnobrzęskiej siarki. – *Zdajemy sobie sprawę, że dalsze pompowanie wody w wyrobisku, jest doraźnym rozwiązaniem, ale to musi być*

sfinansowane z budżetu państwa i należy to załatwić jak najszybciej, bo czasu jest już niewiele. Ja sobie nawet nie umiem wyobrazić, co by się stało, gdybyśmy przestali pompować. To byłaby tragedia dla tego terenu – mówił Adam Jarubas, marszałek świętokrzyski.

Konkretne propozycje przedstawił obecny na spotkaniu **Arkadiusz Bąk**, wiceminister gospodarki. – *Przygotowana już została nowelizacja wspomnianej ustawy. Procesowanie tych zmian przez ministerstwo wymagałoby żmudnych i długich konsultacji międzyresortowych, a czasu jest już niewiele. Krótszą i sprawniejszą metodą jest projekt poselski i myślę, że ponad podziałami posłowie z regionu taki projekt złożą. Jednak to nie rozwiązuje problemu całkowicie i docelowo będziemy musieli pójść w kierunku kompleksowej melioracji i budowy przepompowni w terenie. Dlatego zagwarantowanie finansowania pompowania wody da nam czas na znalezienie środków na tę ogromną i kosztowną inwestycję – mówił minister.*

Z kolei **Leszek Papaj**, pełnomocnik wojewody świętokrzyskiego ds. usuwania skutków klęsk żywiołowych, przyznał, że melioracja tego terenu była wpisana do tzw. programu ochrony przeciwpowodziowej Górnej Wisły, jednak w związku z zakończeniem jednego i rozpoczęciem kolejnego okresu finansowania Unii Europejskiej ten program został przystopowany. – *Nie znaczy to jednak, że nie będzie pieniędzy na ten program. Będą, i to duże, dlatego myślę, że w ciągu około trzech lat zostanie stworzona kompleksowa koncepcja zabezpieczenia i melioracji tego terenu – mówił pełnomocnik.*

Obecni na spotkaniu posłowie, bez względu na reprezentowane barwy polityczne, przyznali, że koncepcja jest słuszna i zadeklarowali, iż jak najszybciej złożą w Sejmie wspólny projekt zmiany ustawy. Zapewnili również, że będą pilotować tę sprawę, tak aby znowelizowana ustawa została przyjęta jak najszybciej i mogła wejść w życie z początkiem 2016 roku.

JÓZEF ŻUK

Jednym głosem o wyrobisku

Marszałek świętokrzyski ADAM JARUBAS i starosta sandomierski STANISŁAW MASTERNAK po raz kolejny udzieliłi poparcia MARKOWI BRONKOWSKIEMU, kandydatowi na burmistrza Sandomierza. Przekonywali, że w przypadku wygranej Bronkowskiego współpraca między samorządami osiągnie znacznie lepsze standardy.

Marszałek Jarubas podczas wspólnej konferencji prasowej przyznał, że nie przyjechał do Sandomierza, aby mówić sandomierzanom na kogo mają głosować. – *Chciałem powiedzieć jedynie o wartości, jaką jest współpraca, a tego ze strony obecnego burmistrza Sandomierza bardzo brakuje. To miasto może i powinno być bardziej wspólnotowe i otwarte na współpracę z innymi samorządami, bo tylko wtedy Sandomierz może odnieść sukces, jeśli chodzi o jego ambicje i aspiracje inwestycyjne. Za chwilę jako województwo będziemy mieli do wydania 5,6 mld zł w ramach nowego finansowania unijnego i ja bym milej witał burmistrza, który racjonalnie spojrzy na możliwości miasta, a nie będzie przekonywał, że jego miasto jest najważniejsze. Jestem przekonany, że taką racjonalność i gotowość do współpracy gwarantuje Marek Bronkowski –* mówił marszałek. Dodał, że w przypadku zwycięstwa w wyborach obecnego burmi-

Stawiają na współpracę i dialog

stra, liczy na poprawę relacji między nim a innymi samorządami. – *Myślę, że wyniki wyborów w pierwszej turze już wiele pana Borowskiego nauczyły. Mieszkańcy dostrze-*



Starosta STANISŁAW MASTERNAK (od prawej) i marszałek ADAM JARUBAS popierają MARKA BRONKOWSKIEGO, bo – jak mówią – stawiają na dialog i współpracę.

gli, że miasto ma alternatywę, w moim przekonaniu lepszą – dodał W. Jarubas.

Również starosta sandomierski wypowiedział się na temat dotychczasowej współpracy powiatu z miastem. Mówił, że samorządy wszystkich szczebli muszą ze sobą współpra-

cować i się nawzajem uzupełniać. – Niestety, tej współpracy często brakowało w Sandomierzu, i to na wielu polach. Podam przykład pierwszy z brzegu, ale chyba najbardziej odda-

jest gospodarz, który potrafi współpracować z każdym, a nie tylko z wybranymi – mówił Stanisław Masternak.

Marek Bronkowski przyznał, że obecność na konferencji zarówno marszałka, jak i starosty, jest jasnym sygnałem, że oba te samorządy liczą na współdziałanie z nim po wyborach. – *Jestem i będę otwarty na rozmowę z każdym, komu zależy na dobru Sandomierza. Myślę, że owocna współpraca zarówno z marszałkiem, jak i starostą, oraz innymi gminami powiatu da wiele dobrego temu miastu. Tego w tej chwili brakuje –* mówił M. Bronkowski. Przyznał również, że nie zraża go fakt, iż w nowo wybranej Radzie Miasta zawiązała się już koalicja popierająca obecnego burmistrza. Zapewnił, że po wyborach będzie współpracował ze wszystkimi radnymi.

Odnosił się również do konkursu na naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu, który burmistrz Borowski ogłosił tuż po pierwszej turze wyborów. Termin składania ofert wygasa tuż przed drugą turą. – *Można się domyślić, pod kogo ten konkurs został ogłoszony. Jestem oburzony, w jaki sposób to zostało zorganizowane. Jeśli wygram wybory, przyjrę się tej sprawie –* deklarował M. Bronkowski. (jż)



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

3 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

Kolejne czytanie bajek odbyło się w Integracyjnym Przedszkolu Samorządowym numer 27 w Kielcach. Dzieciom czytała serbska delegacja.

Anna Bilka

bilka@echodnia.eu

Przedszkolaki z dużym zacięciem i uwagą słuchały bajek, i to bajek niezwykłych, bo opowiedzianych w języku polskim oraz serbskim.

- To już kolejne czytanie bajek, jakie organizujemy. Tym razem goście z ambasady na tę okazję przygotowali specjalną bajkę - zaznacza Robert Biernecki, ambasador Fundacji Jaśka Meli Poza Horyzonty, współorganizator spotkania.

W bajkowy świat dzieci zabrali: Jelena Marković-Krستیć,

szarek województwa świętokrzyskiego, Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Województwa Świętokrzyskiego, Agnieszka Piwnik i Karolina Jaros z Urzędu Marszałkowskiego, Ewelina Pawłowska ze Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód Oddział Świętokrzyski, Marek Miłek, prezes oddziału tego stowarzyszenia.

Takie dwujęzyczne spotkania organizuje Fundacja Jaśka Meli Poza Horyzonty wspólnie ze Stowarzyszeniem Współpracy Polska Wschód oraz Urzędem Marszałkowskim. Czytano już po ukraińsku, rosyjsku, angielsku, bengalsku, czy słowacku.

Więcej zdjęć na stronie www.echodnia.eu. ●



► Wielu znakomitych gości odwiedziło kieleckie przedszkole. Grzeczne maluchy z uwagą wysłuchały bajek po polsku i serbsku.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

4 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Sukces świętokrzyskiej promocji szlaku rowerowego*

Na targach turystycznych TT Warsaw nastąpił debiut stoiska promocyjnego Wschodniego Szlaku Rowerowego Green Velo, przygotowanego przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego. Okazał się on bardzo udany bowiem już zebrało ono świetne opinie i zdobyło 2. nagrodę w prestiżowym konkursie. W ramach projektu Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, końca 2015 r. na terenie województw świętokrzyskiego, lubelskiego, podlaskiego, podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego powstanie ścieżka rowerowa o podłożu utwardzonym, o długości ok. 2000 km. Blisko 190 km ścieżki przebiegać będzie w województwie świętokrzyskim, gdzie będzie miała ona swój początek. Wartość projektu promocji ścieżek opiewa na kwotę ponad 24,8 mln zł, a w imieniu i na rzecz pozostałych województw Polski Wschodniej realizuje go Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego. Stoisko promocyjne zostało pokazane po raz pierwszy na największych targach branży turystycznej w Polsce – TT Warsaw. Tam też zadebiutowały pierwsze foldery, mapy i ulotki przygotowane na potrzeby całego projektu. Na odwiedzających je czekało wiele atrakcji, a swój pokaz dał Krystian Herba – mistrz akrobacji rowerowych. – Pokaz Krystiana Herby był tylko jedną z atrakcji stoiska, bardzo ciekawą nowością był symulator jazdy rowerem 3D. Podczas jazdy zwiedzający mogli oglądać krótkie, 2-minutowe filmy 3D z województw, przez które przebiega szlak. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się ulotki i foldery promujące szlak – dla turystów to była pierwsza informacja o naszym projekcie, a już myślą oni o przyszłorocznych wakacjach – powiedział Jarosław Panek, rzecznik szlaku Greenvelo. Jest to dopiero początek ogromnej akcji promocyjnej, planowanej przez Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego. Łącznie do 2015 roku na wydawnictwa promujące szlak, rozdawane na targach, eventach oraz w punktach i centrach informacji turystycznej zostanie przeznaczony około 2,7 miliona złotych. Szlak Green Velo będzie również promowany podczas Światowej Wystawy EXPO w Mediolanie w 2015 roku oraz poprzez spoty promocyjne w telewizji i Internecie.

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Jakie tajemnice kryje WDK?

W Wojewódzkim Domu Kultury trwają prace eksponujące stare elementy architektoniczne budynku. Budowla oddana w 1935 roku zawiera wiele ciekawych rozwiązań, na przykład podziemny system napowietrzania składający się z wielu kanałów. Część z nich wychodzi poza budynek WDK-u. Podziemne pomieszczenia były od lat zawilgocone i niszczały – przyznaje dyrektor placówki Jarosław Machnicki. Ich dalszej degradacji mają zapobiec prace wykonywane w ramach termomodernizacji i rewitalizacji budynku. Na razie nie wiadomo, jaką dokładnie przestrzeń zajmują podziemne korytarze. Ponieważ nie udało się odnaleźć oryginalnej dokumentacji z 1933 roku. Trudno też ocenić przeznaczenie niektórych elementów. W związku z tym do Wojewódzkiego Domu Kultury przyjadą specjaliści, którzy obejrzą podziemia, przeprowadzą ich inwentaryzację i profesjonalnie opiszą działanie systemu napowietrzania. Nie wykluczone, że w przyszłości część podziemi zostanie udostępniona. Prace termomodernizacyjne w Wojewódzkim Domu Kultury będą trwały do końca tego roku. Poza izolacją fundamentów, w budynku wymieniono okna i grzejniki. Na dachu trwa montowanie urządzeń do odzyskiwania ciepła. Koszt prac to ponad dwa miliony złotych.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

9 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *W styczniu 2015 będzie świętokrzyski RPO*

5,6 mld zł będzie mogło wykorzystać woj. świętokrzyskie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. Władze regionu zakończyły rozmowy nad kształtem dokumentu z przedstawicielami Komisji Europejskiej. Jak powiedział marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, w minionym tygodniu podczas dwudniowej rundy bezpośrednich rozmów w Brukseli, zamknięto ostateczną treść programu. Dokument zostanie teraz wprowadzony do systemu informatycznego Unii Europejskiej. "W najbliższych dniach będzie on poddany konsultacjom wewnątrz Komisji Europejskiej() Tu nie spodziewamy się jakiś dużych zmian" – zaznaczył Jarubas. Jak dodał, "wydaje się, że uzgodniliśmy to co było kością niezgody" – czyli poziom relacji wydatków na drogi i kolej w programie. "Była bardzo mocna presja z strony Komisji, by wydatków na kolej było więcej – w ramach puli na infrastrukturę komunikacyjną w RPO. Przy specyfice naszego regionu, gdzie duże inwestycje kolejowe będą realizowane w programach Infrastruktura i Środowisko (linia nr 8 Warszawa – Radom – Kraków) i Polska Wschodnia (linia nr 25, łącząca miasta północy regionu), nie ma potrzeby rezerwowania większej kwoty, niż wskazane przez nas ok. 14 proc. z całej puli komunikacyjnej" – tłumaczył Jarubas. Władze regionu dostały też zgodę na możliwość wsparcia środkami UE eventów promocyjnych, jak np. dorocznego koncertu "Sabat Czarownic" Regionalnej Organizacji Turystycznej. "Z tym, że KE wymaga, by w budżetach podobnych imprez były także środki prywatne – trzeba będzie poszukiwać więc takich partnerstw" – mówił marszałek. Z RPO będzie można także finansować promocję gospodarczą regionu, w tym misje zagraniczne dla przedsiębiorców (początkowo KE była temu przeciwna). Marszałek dodał, że są obszary, w których podobnie jak władze innych regionów nie jest zadowolony po negocjacjach. Wymienił tu nowe podejście UE do dofinansowania uzbrajania terenów inwestycyjnych – wartość dofinansowania na tę dziedzinę będzie pomniejszana o procent niewykorzystania tych terenów. Jarubas podkreślił, że jest szansa, iż RPO dla woj. świętokrzyskiego zostanie podpisany w styczniu. To pozwoli by w drugim kwartale 2015 r. ogłosić pierwsze konkursy dla beneficjentów unijnego wsparcia – samorządów i firm.



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Kolorowe i świąteczne „Marszałkowe Mikołajki”*

Księżniczki, rycerze, krakowianki, oraz najróżniejsze postaci z bajek opanowały Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach. Już po raz ósmy marszałek województwa zaprosił do wspólnej zabawy 200 dzieci klas I – III szkół podstawowych z różnych stron województwa świętokrzyskiego. W „Marszałkowych Mikołajkach” uczestniczyli Agata Binkowska, członek zarządu województwa oraz Dariusz Detka, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego. – Witam wszystkich, na dorocznych, tradycyjnych „Marszałkowych Mikołajkach”. Po Waszych uśmiechniętych buziach oraz różnorodnych, kolorowych przebraniach widać, że jesteście zadowoleni z zabawy. W imieniu marszałka oraz całego Zarządu Województwa Świętokrzyskiego życzę Wam wymarzonego Świętego Mikołaja – mówiła Agata Binkowska. Wspólnie bawiły się dzieci ze szkół z różnych stron regionu: Tychowa w powiecie starachowickim, Wąchocka, Grzymałkowa w gminie Mniów, Rudy Strawczyńskiej, Kozłowa w gminie Małogoszcz, a także z Kielc. Dzieci chętnie brały udział w atrakcyjnych zabawach tanecznych, przy znanych i lubianych dziecięcych przebojach zagranych przez zespół Świętego Mikołaja. Nie brakowało konkursów, w których uczestnicy otrzymywali atrakcyjne nagrody. Dzieci opowiadały zagadki, śpiewały piosenki, a najbardziej oczekiwanym konkursem był ten, w którym wyłoniono najlepsze przebranie. Nie było łatwo, ponieważ dzieci, ich rodzice oraz nauczyciele wykazały się dużą kreatywnością i na sali można było spotkać: księżniczki, policjanta, wróżki, świętokrzyskie czarownice, tygrysa ze znanej bajki „Kubusia Puchatka”, króla, rycerza oraz krakowianki. Atrakcją były także pokazy cyrku „Bravo”, który zachwycił dzieci sztuczkami w wykonaniu czterech czworonogów. Psy na komendy skakały przez obręcz i na polecenia pokonywały przeszkody. Po pokazie dzieci robiły sobie zdjęcia z pupilami. A ci najodważniejsi mogli zrobić fotografie z wężem. Finałem zabawy było spotkanie ze św. Mikołajem, który przyjechał do Kielc z workiem pełnym prezentów i dla każdego uczestnika miał słodkie, atrakcyjne paczki. Oprócz prezentów od Mikołaja dzieci otrzymały także słodki poczęstunek.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Dwujęzyczne świętokrzyskie w 20 szkołach w regionie

Uczniowie około 20 szkół w województwie świętokrzyskim będą uczyć się niektórych przedmiotów w języku obcym. To pomysł Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, które rozpoczyna projekt "Świętokrzyskie dwujęzyczne". Nauczyciele, którzy zdecydowali się przystąpić do programu, będą prowadzić w języku obcym lekcje niektórych przedmiotów, na przykład przyrody czy historii. Od nich zależeć będzie czy wszystkie zajęcia będą odbywać się po angielsku lub niemiecku, czy też w języku obcym przedstawi uczniom tylko wybrane zagadnienia. Jacek Wołowiec, dyrektor ŚCDN, przekonuje że częsty kontakt z językiem obcym poprawi umiejętności językowe uczniów. Dodaje, że biegła znajomość języka angielskiego dla osoby chcącej zrobić karierę zawodową to konieczność, a szkoły w innych krajach europejskich od lat prowadzą nauczanie wielu przedmiotów w tym języku. Zapewnia, że ŚCDN będzie wspierał nauczycieli, którzy wezmą udział w projekcie. W grudniu nauczyciele, którzy chcą uczestniczyć w projekcie odwiedzą szkoły w Warszawie, gdzie odbywają się takie zajęcia. W Kielcach takie lekcje zamierza wprowadzić Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego. Jak mówi Ewelina Święcicka-Dudek, w języku niemieckim prowadzone byłyby niektóre przedmioty zawodowe. Jak dodaje absolwenci szkoły nie mają problemu ze znalezieniem pracy w Zachodniej Europie ale niezbędna jest znajomość języka obcego. Projekt "Świętokrzyskie dwujęzyczne" potrwa do czerwca przyszłego roku. Ale ŚCDN będzie chciało go kontynuować. Jacek Wołowiec ma nadzieję, że uda się zdobyć unijne pieniądze na dofinansowanie projektu.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Świętokrzyskie: 5,6 mld zł w programie regionalnym 2014–2020

5,6 mld zł będzie mogło wykorzystać woj. świętokrzyskie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. Władze regionu zakończyły rozmowy nad kształtem dokumentu z przedstawicielami Komisji Europejskiej. Jak powiedział marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, w minionym tygodniu podczas dwudniowej rundy bezpośrednich rozmów w Brukseli, zamknięto ostateczną treść programu. Dokument zostanie teraz wprowadzony do systemu informatycznego Unii Europejskiej. – W najbliższych dniach będzie on poddany konsultacjom wewnątrz Komisji Europejskiej(...) Tu nie spodziewamy się jakiś dużych zmian – zaznaczył Jarubas. Jak dodał, "wydaje się, że uzgodniliśmy to co było kością niezgody" – czyli poziom relacji wydatków na drogi i kolej w programie. – Była bardzo mocna presja z strony Komisji, by wydatków na kolej było więcej – w ramach puli na infrastrukturę komunikacyjną w RPO. Przy specyfice naszego regionu, gdzie duże inwestycje kolejowe będą realizowane w programach Infrastruktura i Środowisko (linia nr 8 Warszawa – Radom – Kraków) i Polska Wschodnia (linia nr 25, łącząca miasta północy regionu), nie ma potrzeby rezerwowania większej kwoty, niż wskazane przez nas ok. 14 proc. z całej puli komunikacyjnej – tłumaczył Jarubas. Władze regionu dostały też zgodę na możliwość wsparcia środkami UE eventów promocyjnych, jak np. dorocznego koncertu "Sabat Czarownic" Regionalnej Organizacji Turystycznej. – Z tym, że KE wymaga, by w budżetach podobnych imprez były także środki prywatne – trzeba będzie poszukiwać więc takich partnerstw – mówił marszałek. Z RPO będzie można także finansować promocję gospodarczą regionu, w tym misje zagraniczne dla przedsiębiorców (początkowo KE była temu przeciwna). Marszałek dodał, że są obszary, w których podobnie jak władze innych regionów nie jest zadowolony po negocjacjach. Wymienił tu nowe podejście UE do dofinansowania uzbrajania terenów inwestycyjnych – wartość dofinansowania na tę dziedzinę będzie pomniejszana o procent niewykorzystania tych terenów. – To będzie liczone na koniec okresu programowania. Ale jest tu ryzyko, że w przypadku perturbacji gospodarczych czy mniejszego niż sądzimy zainteresowania danym terytorium, będzie to skutkowało obniżeniem dotacji – wyjaśnił polityk. Jarubas pokreślił, że jest szansa, iż RPO dla woj. świętokrzyskiego zostanie podpisany w styczniu. To pozwoli by w drugim kwartale 2015 r. ogłosić pierwsze konkursy dla beneficjentów unijnego wsparcia – samorządów i firm. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020 region ma wykorzystać 5,6 mld zł. Ponad 2/3 tej kwoty ma pochodzić z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, pozostała część – niemal 1/3 kwoty – z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Ustalili składy komisji oraz pensję marszałka

Kielce

Polskie Stronnictwo Ludowe podzieliło się z koalicjantem oraz partiami opozycji funkcjami przewodniczących komisji w sejmiku województwa.

Poniedziałkowa, druga w tej kadencji sesja regionalnego parlamentu prawie w całości poświęcona była kwestiom ustalenia składów osobowych sześciu z siedmiu komisji. Ludowcy, którzy posiadają większość w sejmiku, nie zagarnęli dla siebie wszystkich funkcji przewodniczących.

Pracami Komisji Edukacji, Kultury i Sportu kieruje Grzegorz Świercz (Platforma Obywatelska). Na czele Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny stanął Sławomir Marchewski (Sojusz Lewicy Demokratycznej). Z kolei na przewod-

niczącego Komisji Samorządu Terytorialnego wybrano Bartłomieja Dorywalskiego (Prawo i Sprawiedliwość).

Zramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego za organizację pracy Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą będzie odpowiadał Grzegorz Gałuszka. Małgorzata Stanioch kieruje natomiast Komisją Budżetu i Finansów, a Wojciech Borzęcki - Komisją Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Z uwagi na wakat na funkcji radnego z porządku obrad zdjęto punkt dotyczący ustalenia składu Komisji Rewizyjnej. Wszystkie uchwały w tych sprawach podjęto jednomyślnie.

Radni zdecydowali także o tym, ile będzie zarabiał marszałek województwa Adam Jarubas. Jego miesięczna pensja wyniesie nieco ponad 12 tysięcy 300 złotych brutto. ●

PAWEŁ WIĘCEK

Szpital prawie gotowy na przyjęcie dzieci

Kielce

- Już 29 grudnia 2014 roku odbędzie się uroczyste otwarcie nowo wybudowanych oddziałów Szpitala Dziecięcego w Kielcach połączonych z placówką na Czarnowie - informuje Jan Gierada, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.

- Wszystko zostało wykonane zgodnie z planem i w terminie - dodaje dyrektor Gierada. - Pierwsi pacjenci zostaną przyjęci prawdopodobnie pod koniec marca lub na początku kwietnia. Wszystko zależy od rozstrzygnięcia kolejnych przetargów na sprzęt, które rozpoczną się w styczniu. Część wyposażenia sal operacyjnych i innych pomieszczeń już mamy, trzeba dokupić meble, łóżka, pozostałą aparaturę także ze środków unijnych - wylicza dyrektor.

Koszt budowy nowego szpitala dziecięcego wyniósł 32 miliony złotych. Na wyposażenie będzie przeznaczony 19 milionów. Został sfinansowany przez właściciela Urząd Marszałkowski.

- Szpital, który robi bardzo pozytywne wrażenie, ma cztery piętra, ponad 8 tysięcy metrów powierzchni - mówi Włodzimierz Wielgus, dyrektor szpitala dziecięcego. - Będzie się w nim mieściło wiele potrzebnych oddziałów. A na razie w starym budynku staramy się zapewnić dzieciom dobrą opiekę.

Andrzej Domański, dyrektor do spraw technicznych szpitala wojewódzkiego dopowiada, że pierwsze przetargi zostaną ogłoszone wkrótce, a otwarcie ofert będzie możliwe w styczniu. - Wtedy szybko zakupimy sprzęt i rozpoczniemy leczenie chorych dzieci. ●

IWONA ROJEK

Gala z jakością i pomysłem

● Rozstrzygnięto konkursy na Świętokrzyską Nagrodę Jakości i Świętokrzyskiego Racjonalizatora

Kielce

Marzena Smoręda
smoreda@echodnia.eu

W poniedziałek, 8 grudnia, w Kielcach poznaliśmy laureatów XVI edycji Świętokrzyskiej Nagrody Jakości i VI edycji Świętokrzyskiego Racjonalizatora.

Świętokrzyska Nagroda Jakości to jedyny w regionie konkurs, który nagradza wdrożone rozwiązania organizacyjno-systemowe. Jest przyznawana w dziewięciu kategoriach: dla mikroprzedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, przedsiębiorstw małych, średnich, dużych, bardzo dużych i wielkich oraz dla organizacji publicznych, niepublicznych i organizacji edukacyjnych. Zdobyście tytułu laureata w tym kon-



► Laureaci Świętokrzyskiej Nagrody Jakości: Dariusz Saletra - Artimed, Grzegorz Gałuszka - ZOZ Busko, Marek Mika - KSWP.

kursie zapewnia możliwość udziału w Polskiej Nagrodzie Jakości, a następnie Europejskiej Nagrodzie Jakości.

W kilkusetapowej kwalifikacji zgłoszonych kandydatur ka-

pitują wyłania laureatów i wyróżnionych w danej edycji w kategoriach zależnych od wielkości oraz charakteru prowadzonej działalności. W XVI edycji Świętokrzyskiej



► Świętokrzyski Racjonalizator: Przemysław Buczyński, Marek Iwański - Politechnika i Stanisław Szczepański - Invex.

Nagrody Jakości przyznano trzy nagrody główne. Rozstrzygnięto też VI konkurs Świętokrzyski Racjonalizator, którego celem jest wyłanianie szczególnie wartościowych dla

innowacyjnego rozwoju regionu świętokrzyskiego inicjatywy gospodarczych. W konkursie przyznano dwie nagrody główne, jedno wyróżnienie i 12 nagród za wynalazki. ●

Laureaci konkursów

● Nagrody w XVI Świętokrzyskiej Nagrodzie Jakości: spółka Artimed w kategorii organizacji niepublicznych - ochrona zdrowia; Zespół Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju w kategorii organizacji publicznych - ochrona zdrowia; Krajowe Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości - w kategorii organizacji publicznych.

● Nagrody w VI Świętokrzyskim Racjonalizatorze: doktor habilitowany inżynier Marek Iwański, doktor inżynier Przemysław Buczyński za „Sposób głębokiego recyklingu nawierzchni drogowej w technologii asfaltu spienionego”; Stanisław Szczepański i Remigiusz Szczepaniak za „Nowy inhibitor korozji”.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

10 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Kończy się remont trzech odcinków dróg wojewódzkich

Koniec utrudnień na drogach wojewódzkich. W przyszłym tygodniu kierowcy bez problemów pojedą trzema odcinkami tras, których remont trwa od wielu miesięcy. Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Damian Urbanowski mówi, że kończą się prace na trasach nr 755, 765 i 768. Droga między Ostrowcem Świętokrzyskim, a Ćmielowem (nr 755) ma być otwarta 16 grudnia. Została gruntownie zmodernizowana. Poszerzono i wymieniono nawierzchnię, wyremontowano mosty, chodniki i oświetlenie. Inwestycja kosztowała ponad 28 mln zł. W planach drogowcy mają modernizację kolejnych odcinków tej trasy. Wiosną ma rozpocząć się przebudowa liczącego w sumie 6 kilometrów fragmentu Bałtówka – Ożarów. W przyszłym roku ma także zapaść decyzja dotycząca budowy obwodnicy Ćmielowa. W przyszłym tygodniu kierowcy pojedą nową obwodnicą Osieka. Damian Urbanowski mówi, że to ostatni etap prac na trasie nr 765 Staszów – Osiek. Kosztowały one w sumie 44 mln zł, z czego licząca ponad kilometr obwodnica prawie 7 mln zł. Jej otwarcie zaplanowano na 17 grudnia. Najdłużej potrwa remont trasy 768 wiodącej przez Działoszyce. Prace, które opóźniły się z powodu problemów z odwodnieniem zakończą się dopiero wiosną. Damian Urbanowski zapowiada jednak, że przed świętami Bożego Narodzenia droga zostanie udostępniona kierowcom. Nie będzie na niej ostatniej warstwy asfaltu. Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich dodaje, że plany zakładają dalszą modernizację, odcinka między Skalbmierzem, a Kazimierzą Wielką oraz budowę obwodnicy Kazimierzy Wielkiej.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

15 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Dla ludowców ochrona zdrowia i unijna kasa

Kielce

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego dokonał podziału obszarów kompetencji między poszczególnych członków. Są małe przesunięcia.

Paweł Więcek

wiecek@echodnia.eu

Wicemarszałek Jan Maćkowiak (Platforma Obywatelska) tak jak w poprzedniej kadencji, w której pełnił funkcję członka zarządu, będzie zajmował się sprawami infrastruktury drogowej i kolejowej oraz komunikacją.

Nowe zadania doszły członkowi Zarządu Województwa Kazimierzowi Kotowskiemu (Polskie Stronnictwo Ludowe). Oprócz nadzoru nad programowaniem i wdrażaniem funduszy europejskich w zakresie „twardych” inwestycji, będzie

także odpowiadał za ochronę zdrowia. - To newragliczny obszar, ale Kazimierz Kotowski posiada odpowiednie doświadczenie, które zdobył między innymi jako starosta opatowski - twierdzi marszałek województwa Adam Jarubas (PSL).

W sferze kompetencji członka Zarządu Piotra Żołądka (PSL) pozostaną kwestie związane z rozwojem obszarów wiejskich oraz ochrony środowiska, a także europejskiego funduszu społecznego, czyli inwestycjami „miękkimi” w tak zwany kapitał ludzki.

W katalogu zadań członka Zarządu Agaty Binkowskiej (PSL) znalazły się sprawy kultury, edukacji, sportu oraz mienie i geodezja, jak również informatyzacja województwa. Marszałek Adam Jarubas odpowiada za kwestie organizacyjno-administracyjne Urzędu Marszałkowskiego. ●



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

17 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Pracownicy Urzędu Marszałkowskiego przygotowali "Szlachetną Paczkę"

Już po raz czwarty Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego włączył się do ogólnopolskiej akcji „Szlachetna Paczka”. W wyniku tegorocznej zbiórki wśród pracowników urzędu udało się zebrać 4 133,27 zł. Świąteczny prezent przygotowany został dla pana Dariusza, który samotnie wychowuje czwórkę dzieci. W świątecznej paczce rodziny znajdą się m.in. łóżko piętrowe, kołdry, poduszki, pościel, zimowe buty i kurtki. Mały Dawid dostanie samochody, dziewczynki kosmetyki, o które prosiły. Kupiono też robot kuchenny, żywność, środki czystości, ręczniki, przybory szkolne. Akcję przeprowadzili wolontariusze Urzędu Marszałkowskiego. „Szlachetna paczka” realizowana jest od 2001 roku przez Stowarzyszenie Wiosna. Jej celem jest dotarcie z pomocą do rodzin najbardziej potrzebujących, takich, które nie mają postawy roszczeniowej, których bieda jest ukryta. Są to zazwyczaj rodziny wielodzietne, niepełne, z chorymi lub niepełnosprawnymi dziećmi lub członkami rodziny, osoby starsze lub samotne, rodziny, które dotknęło nieszczęście oraz takie, w których bieda jest niezawiniona. W województwie świętokrzyskim patronat nad akcją objął marszałek Adam Jarubas.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Droga Ostrowiec – Ćmielów wyremontowana*

Zakończyła się modernizacja fragmentu drogi wojewódzkiej nr 755 na odcinku od Ostrowca do Ćmielowa. To pierwsza część prac, jakie zaplanowano na tej trasie, aż do skrzyżowania z drogą krajową nr 74 w Bałtówce. Przebudowa oddanego właśnie do użytku prawie 6 kilometrowego odcinka, trwała od wiosny tego roku. Obejmowała nie tylko gruntowną wymianę nawierzchni, ale także budowę chodników, ścieżki rowerowej, sieci kanalizacyjnej czy przejść dla płazów i małych zwierząt. Wartość tej inwestycji to 28 mln złotych. 23 miliony pochodziły z unijnego dofinansowania. O konieczności gruntownego remontu całego odcinka drogi 755 łączącego Ostrowiec z Ożarowem mówił dziś marszałek województwa Adam Jarubas. Wiosną rozpocznie się modernizacja kolejnego odcinka tej drogi, tym razem już w gminie Ożarów. Będzie to ponad 3 kilometrowy fragment od bocznic kolejowej prowadzącej do cementowni Ożarów aż do miejscowości Bałtówka, przez którą przebiega droga krajowa nr 74. Jak informuje Damian Urbanowski, dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, zakres prac też będzie podobny jak na oddanym właśnie odcinku między Ostrowcem, a Ćmielowem. Ostatnim etapem modernizacji drogi wojewódzkiej nr 755 będzie przebudowa odcinka tej trasy pomiędzy Ćmielowem, a granicami Ożarowa.



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

22 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Piszą o nas

Dzieje grzechu

„Grzeszny” spektakl patrona teatru w Żeromskim



► Cały obecny na scenie zespół aktorów zasługiwał na brawa.

Kielce

Lidia Cichocka
cichocka@echodnia.eu

Z okazji 150 urodzin Teatr imienia Stefana Żeromskiego zaprosił na spektakl według powieści patrona. Dyrektor Piotr Szczerski o wystawienie powieści, która wywołała skandal po opublikowaniu w 1908 roku, poprosił Michała Kotańskiego. Na język sceny powieść nazwaną przez krytyków książką dla kucharek, przełożył Radosław Paczocha.

Szybko okazało się, że powierzenie temu duetowi spektaklu było słuszne, widzowie otrzymali sprawnie opowiedzianą historię. Jest w niej Ewa, piękna, uboga dziewczyna zakochana w żonatym mężczyźnie. Kiedy ten nie mogąc utrzymać rozwodu znika, Ewa rzuca wszystko i rusza za ukochanym. Ona, będąca symbolem niewinności łamie wszystkie normy i wpojone jej zasady. Szalona miłość pcha ją z jednego nieszczęścia w drugie aż do zupełnego

zatracenia. Wokół dziewczyny parada męskich indywidualności: niedojrzałych, zepsutych lub brutalnych wyzyskiwaczy. Świat męski opisany przez Żeromskiego jest odrażający.

„Dzieje grzechu” są melodramatem w czystej postaci i dzisiaj mogłyby posłużyć za kanwę telenoweli brazylijskiej, tyle w nich nagłych zwrotów akcji, nieprawdopodobnych sytuacji, wielkiego uczucia, dramatu, morderstw. Jednocześnie wiele tekstów brzmi bardzo współcześnie, chociażby te Łukasza i Ewy o Bogu, moralności, wolności człowieka, roli kobiety.

Tę współczesność wykorzystali twórcy proponując spektakl dynamiczny i wzruszający. Był on taki dzięki obsadzonej w roli Ewy, Magdzie Grąziowskiej, która przez blisko trzy godziny potrafiła utrzymać uwagę widzów. Widać, że ta młoda aktorka ma w sobie ogromny potencjał. Świetne role stworzyli partnerujący Grąziowskiej: Krzysztof Grabowski jako Pochroń, Wojciech Niemczyk - hrabia Szczerbic,

Dawid Żłobiński - Płaza-Spławski, Andrzej Plata - Łukasz Niepołomski.

Kotański przywiózł do Kielce zespół świetnych realizatorów; symboliczna scenografia jest zasługą Barbary Hanickiej, rewelacyjne kostiumy Anny Hadaj, poruszająca muzyka Lubomira Grzelaka, wysmakowany ruch sceniczny Cezarego Tomaszewskiego. Wiele scen, jak chociażby z fabryki szwaczek, było tak pięknych, że na długo zostaną w pamięci.

Przed premierą wiele osób zastanawiało się, czy spektakl Kotańskiego będzie skandalem. Skandalem nie jest, chociaż nagość się w nim pojawia. Trochę szkoda tej dosłowności w scenach gwałtu, bo w pierwszym akcie reżyserowi udało się zbudować napięcie jeszcze bardziej chwytające za gardło i to bez widoku męskiego przyrodzenia.

Nie zmienia to jednak faktu, że „Dzieje grzechu” w kieleckim teatrze można z czystym sumieniem polecić. Dzięki panom Paczoszcie i Kotańskiemu nie taki Żeromski straszny jak go malują. ●

Piszą o nas

Będzie tymczasowy dyrektor w szpitalu

Kielce

Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach nie zostanie bez dyrektora po odejściu na emeryturę Jana Gierady - zapewnia marszałek województwa.

Iza Bednarz

i.bednarz@echodnia.eu

Jak informowaliśmy, 12 stycznia 2015 roku odchodzi na emeryturę Jan Gierada, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Do czasu wyłonienia nowego szefa placówki, obowiązki dyrektora pełnić będzie Andrzej Domański - obecny zastępca dyrektora do spraw technicznych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym - poinformował nas Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego.

- Po Nowym Roku chcemy podjąć uchwałę o połączeniu Szpitala Wojewódzkiego i Szpitala Dziecięcego, a potem ogłosimy konkurs na dyrektora całości. Tak będzie najrozsądniej - dodał marszałek.

Przypomnijmy, w tej chwili obie placówki prowadzą już wspólne przetargi na zakup leków i wyposażenia medycznego. Realizowana przy Szpitalu Wojewódzkim budowa nowej siedziby Szpitala Dziecięcego jest ukończona. - Ponieważ przetarg na wyposażenie medyczne dla Szpitala Dziecięcego jest ogłoszony dla oferentów z całej Unii Europejskiej, nie możemy przyspieszyć terminów. Zakupy i przeprowadzka do nowego budynku zostaną sfinalizowane dopiero pod koniec pierwszego kwartału - poinformował nas Włodzimierz Wielgus, dyrektor Szpitala Dziecięcego. ●

Piszą o nas

Onkologia przed pakietem

Czy Świętokrzyskie Centrum Onkologii będzie w stanie obsłużyć pacjentów diagnozowanych według szybkiej ścieżki? Dyrektorzy szpitali boją się, że kolejki mogą się jeszcze wydłużyć.

ANGELINA KOSIEK

- Moim zdaniem ŚCO nie da rady - przewiduje Józef Grabowski, dyrektor szpitala w Ostrowcu Świętokrzyskim. Szefowie wszystkich lecznic w regionie spotkali się już z dyrektorem ŚCO. Rozmawiali o wchodzącym z początkiem stycznia pakiecie onkologicznym.

To sztandarowy pomysł ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza. Ma przyspieszyć diagnozowanie i leczenie chorób nowotworowych. Wśród wielu wątpliwości, które zgłaszało środowisko medyczne, pojawiły się również te dotyczące pracy ŚCO, jedynej w regionie placówki kompleksowo leczącej raka. Pakiet zakłada, że z dnia na dzień będzie trafiało tam więcej pacjentów.

- Już dzisiaj długo się czeka na wyniki badań - tłumaczy Bolesław Rylski, wicedyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach. Pacjent z podejrzeniem nowotworu po pobraniu wycinka diagnozę poznaje mniej więcej po dwóch tygodniach. Gdyby nie było kolejek, wynik byłby znany po dwóch, trzech dniach, tyle bowiem trzeba odczekać, by pobrany materiał kwalifikował się do obej-

rzenia pod mikroskopem. Specjaliści prognozują, że jeśli pacjentów przybędzie, to zamiast dwóch tygodni czekać trzeba będzie nawet dwa miesiące.

- Jestem przygotowany na wdrożenie pakietu onkologicznego, poczyniłem nawet pewne inwestycje - zapewnia Stanisław Góźdź, dyrektor ŚCO. Nie ukrywa, że zatrudnił dodatkowy personel, w tym patomorfologów. Uważa, że dla pacjentów byłoby lepiej, gdyby badania wykonywano w ŚCO.

Dyrektorzy szpitali usłyszeli bowiem podczas spotkania, że wyniki badań wykonywanych w innych ośrodkach mogą budzić wątpliwości, ponieważ nie są zbyt dokładne. ●

Ramota? Gwałty, prostytutka i dzieciobójstwo nie zniknęły w XXI wieku

Piszą o nas

Gdyby nie brutalne sceny i gołe pośladki, adaptację „Dziejów grzechu” Stefana Żeromskiego w kieleckim teatrze można by było - ku przestrodze - polecać nastolatkom.

W XXI wieku młode kobiety przez własną naiwność oraz złych lub głupich mężczyzn też wpadają w poważne tarapaty.

AGNIESZKA GOŁĘBIEWSKA

Początek pierwszego aktu, owszem, trąci myszką. Pobożna Ewa Pobratyńska (Magda Grażiowska), ubrana niby mniszka i rozmodlona, pojawia się w sielsko-anielskiej, areypolskiej (i bardzo dobrej) scenografii: są rosochate wierzby głowiaste, kapliczka, pada śnieg. Ale już antyklerykalne i antyrodzinne kwestie Łukasza Niepołomskiego (Andrzej Plata) brzmią współcześnie. - Ponieważ jestem katolikiem, mój los nie zależy ode mnie, tylko od faceta w sukience - pada chociażby ze sceny. Pierwszy akt poprowadzony jest „po bożemu”. O zbliżeniu kochanków dowiadujemy się od narratora. W pamięci pozostaje scena w fabryce.



Magda Grażiowska i Andrzej Plata, odtwórcy głównych ról

Diametralnie inny obraz pojawia się w drugim akcie: pluszowe kanapy, palmy, mężczyźni-goryle. A reżyser Michał Kotański nie szczędzi widzom scen brutalnego seksu i gołych pośladków, głównie męskich. Potwierdza swoją tezę,

że Żeromski znięca się nad swoją bohaterką, jak czynił to Lars von Trier w „Przelamując fale” czy „Dogville”. Mężczyźni nie mają dla Ewy litości - „Nikommu nie żal pięknych kobiet” - jak pisała Agnieszka Osiecka.

Aktorzy dobrze wywiązali się z trudnego zadania. Obecna na premierze odtwórczyni głównej roli w filmowej adaptacji „Dziejów grzechu” Stefana Żeromskiego sprzed 40 lat Grażyna Długolecka pogratulowała Grażiowskiej. - Podziwiałam jej emocje, bardzo ładnie poprowadzoną rolę, to ciekawa osobowość. My mieliśmy łatwiejszą rzecz, musieliśmy się kilku zdań nauczyć, a tutaj trzeba było prawie trzy godziny przechodzić tę ewolucję, być szarpaną, tarmoszoną - powiedziała. Ale zaznaczyła, że jeśli chodzi o odwagę, to jej Ewa sprzed 40 lat jest górą. - Wtedy było niemożliwością nawet używanie brzydkich słów w telewizji, kultura była bardziej zamknięta i ograniczona pewnymi normami. Natomiast tutaj zobaczyłam, że można Grażę trzy godziny grać i ją stworzyć. U nas tworzyli ją i operator, i reżyser, i rekwizyt. Te sceny erotyczne są zawsze trudne, szczególnie dla kobiety - wyznała Długolecka.

Jej zdaniem sztuka jest bardzo współczesna. - Nieraz nieszczęśliwa pierwsza miłość do despotycznego mężczyzny może uczynić z kobiety strzęp. Na szczęście teraz można szukać oparcia, poskarżyć się - dodała odtwórczyni Ewy w filmowej wersji „Dziejów grzechu”. ◉



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

30 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Podziękowanie dla „Pomocnej ekipy”

Wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak spotkał się z trojgiem wolontariuszy i podziękował im za pomoc podczas akcji „Świętokrzyskie z pomocą dla Marty”, którą współorganizowali Stowarzyszenie Współpracy Polska–Wschód i Fundacja Jana Meli „Poza Horyzonty” razem z Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. „Pomocna ekipa” to trzyosobowa grupa wolontariuszy, którą tworzą: Julia Jakubiec i Aleksandra Świącka z II Liceum Ogólnokształcącego im. J. Śniadeckiego w Kielcach oraz Paweł Siłakiewicz z III Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida. Wszyscy mają po szesnaście lat. W czasie trwania zbiórki pieniędzy na leczenie Marty, czterolatki z gminy Piekoszów cierpiącej na rzadką chorobę kości i stawów, zajmowali się głównie promocją akcji. Nie jest to jedyne przedsięwzięcie na rzecz pomocy innym, w którym młodzi ludzie brali udział. Zainspirowani ogólnopolską akcją „Zwolnieni z teorii”, która ma mobilizować nastolatków do działań wolontariackich, zawiązali własną grupę „Pomocna ekipa” i angażują się w różnorodne inicjatywy, we współpracy ze stowarzyszeniami lub też na własną rękę. – To bardzo ciekawa forma wolontariatu, nie w ramach szkoły, ale inicjowana przez samą młodzież – podkreślił Robert Biernacki, pomysłodawca akcji „Świętokrzyskie z pomocą dla Marty”. Maćkowiak podczas rozmowy z młodymi ludźmi pytał o ich działania, zainteresowania, plany oraz cele, jakie stawia sobie „Pomocna ekipa”. – My staramy się osobiście pomagać potrzebującym na co dzień, ale naszym głównym celem jest inspirowanie innych młodych ludzi do pomagania. Chcemy pokazywać, jak się to robi, bo wiele osób chce pomagać, ale nie wie jak lub nie ma pomysłu – mówiła Aleksandra Świącka. – Chcemy odejść od standardowego myślenia o pomocy sprowadzającej się do przekazywania pieniędzy. Staramy się pokazywać, że małe inicjatywy i gesty też są bardzo ważne w życiu codziennym – dodała. – Rzadko spotyka się takich ludzi, którzy koncentrują się nie tylko na szukaniu osób potrzebujących pomocy, ale także poszukują tych, które są gotowe pomagać. Bardzo efektywnym sposobem promocji samej idei pomagania jest właśnie „zarażanie” innych swoim podejściem – podkreślał Maćkowiak, który był pod wrażeniem entuzjazmu i postawy swoich gości. Na koniec spotkania wicemarszałek wręczył młodzieży okolicznościowe listy gratulacyjne z podziękowaniem za udział w akcji na rzecz Marty oraz drobne upominki.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Sejmik przyjął budżet województwa*

Sejmik przyjął budżet województwa świętokrzyskiego na 2015 rok. Za uchwałą opowiedzieli się radni Polskiego Stronnictwa Ludowego, Platformy Obywatelskiej oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Od głosu wstrzymało się siedmiu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Przychody mają wynieść ponad 614 mln złotych, natomiast wydatki ponad 689 mln złotych. Deficyt, przekraczający 74 mln złotych ma być pokryty częściowo z kredytu, zaciągniętego w Europejskim Banku Inwestycyjnym. “To budżet przejścia między dwiema perspektywami finansowymi Unii Europejskiej. Mimo deficytu finanse regionu pozostają bezpieczne” – przekonywał radnych marszałek województwa Adam Jarubas. Najwyższą kwotę pochłonie budowa sieci szerokopasmowego Internetu. Na współfinansowaną z programu Polski Wschodniej inwestycję zostanie wydane prawie 150 mln złotych. Na rozbudowę dróg wojewódzkich zaplanowano ponad 67 mln złotych, a na budowę ścieżek rowerowych prawie 23 mln. Dodatkowo 17 mln ma zostać przeznaczonych na ich promocję w pięciu województwach Polski wschodniej. Nie spodobało się to radnemu PiS – Bogdanowi Latosińskiemu. Zwracał on uwagę, że mimo inwestowania od lat pokaźnych środków w infrastrukturę, gospodarka województwa nie rozwija się, o czym świadczą malejące wpływy z podatków. O niebezpieczeństwie złego wydawania pieniędzy zewnętrznych mówił na sesji także radny SLD Henryk Milcarz. Jeśli odejmiemy z przychodów środki europejskie i dotacje rządowe, pozostaje niewielka kwota przychodów własnych. “To ogromna mizerota” – stwierdził Henryk Milcarz. Mimo zastrzeżeń radni SLD zdecydowali się na poparcie uchwały budżetowej.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Więcej pieniędzy na zwalczanie bezrobocia

20 mln zł więcej, niż w tym roku, otrzymają świętokrzyskie urzędy pracy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. W tym roku ich budżet wynosił 132 mln zł, natomiast w 2015 roku będzie to już 152 mln zł – informuje dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach, Arkadiusz Piecyk. Pośredniaki będą mogły przeznaczyć pieniądze m. in. na sfinansowanie bonów stażowych, prac interwencyjnych, szkoleń, czy na dotację na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Ponadto świętokrzyskie urzędy pracy będą mogły pozyskać dodatkowe środki z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Uruchomiona zostanie ona w marcu 2015 roku. Jednak nie wiadomo jaka to będzie kwota. Na koniec listopada stopa bezrobocia w województwie świętokrzyskim wyniosła 13,9%, co oznacza, że bez pracy pozostawało prawie 74 tysiące osób.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Budynek szpitalika gotowy. Pacjenci dopiero wiosną*

Dziś został oddany budynek nowego oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Pierwsi pacjenci zostaną prawdopodobnie przyjęci na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku. Na rozstrzygnięcie czekają przetargi na wyposażenie placówki. W nowym pawilonie mieścić się będą sale dla chorych, specjalistyczne poradnie, izba przyjęć, blok operacyjny a także pomieszczenia dla matek z dziećmi. W lutym bądź w marcu personel zostanie przeszkolony z obsługi nowych, urządzeń. Obecny dyrektor Szpitala Zespolonego Jan Gierada odchodzi ze swojej funkcji 9 stycznia. Marszałek województwa Adam Jarubas, nie podjął jeszcze decyzji kto będzie jego następcą. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu pełniącym obowiązki dyrektora będzie Andrzej Domański – aktualnie zastępca Jana Gierady. Budowa szpitala kosztowała 32 mln złotych a jego wyposażenie kolejne 18 mln złotych.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Budynek szpitalika gotowy. Pacjenci dopiero wiosną*

Dziś został oddany budynek nowego oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Pierwsi pacjenci zostaną prawdopodobnie przyjęci na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku. Na rozstrzygnięcie czekają przetargi na wyposażenie placówki. W nowym pawilonie mieścić się będą sale dla chorych, specjalistyczne poradnie, izba przyjęć, blok operacyjny a także pomieszczenia dla matek z dziećmi. W lutym bądź w marcu personel zostanie przeszkolony z obsługi nowych, urządzeń. Obecny dyrektor Szpitala Zespolonego Jan Gierada odchodzi ze swojej funkcji 9 stycznia. Marszałek województwa Adam Jarubas, nie podjął jeszcze decyzji kto będzie jego następcą. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu pełniącym obowiązki dyrektora będzie Andrzej Domański – aktualnie zastępca Jana Gierady. Budowa szpitala kosztowała 32 mln złotych a jego wyposażenie kolejne 18 mln złotych.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Największe inwestycje drogowe w 2015 roku*

Most na Wiśle w Połańcu, przebudowa dróg: Kielce – Włoszczowa i Sielcia – Końskie, to największe inwestycje, prowadzone w ostatnim czasie przez Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Powstały dzięki unijnemu dofinansowaniu – powiedział na naszej antenie dyrektor instytucji Damian Urbanowski. W sumie z programu Rozwój Polski Wschodniej i Regionalnego Programu Operacyjnego przeznaczono w bieżącej perspektywie na inwestycje drogowe w Świętokrzyskiem 900 milionów złotych. Wybudowano ponad 200 kilometrów tras wojewódzkich i 20 kilometrów obwodnic. W przyszłym roku zadania nie będą tak spektakularne, jak w tym, ale nie mniej ważne – stwierdził Damian Urbanowski. Będą to głównie przebudowy i remonty istniejących tras. Najpilniejsze są remonty odcinków: Gnieździska – Małogoszcz i Trębowiec – Osiny, oraz fragmentów dwóch tras w okolicach Nowej Słupi. W nowej perspektywie finansowej wybudowana będzie kolejna przeprawa przez Wisłę – w Nowym Korczynie. Zadanie prowadzone będzie wspólnie z Małopolską. Zakończenie budowy mostu planowane jest na 2018 rok. Damian Urbanowski poinformował, że gotowa jest już koncepcja budowy obwodnicy Staszowa. W najbliższym czasie ma powstać także koncepcja obwodnicy Włoszczowy. Zarząd stara się o uzyskanie decyzji środowiskowej. W połowie przyszłego roku będzie wiadomo, ile pieniędzy i na jakie inwestycje trafi do regionu z Unii Europejskiej. Cały przyszłoroczny budżet Świętokrzyskiego Zarządu Dróg – to 123 miliony złotych.

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Sejmik przyjął budżet województwa na 2015 rok*

Ponad połowa wydatków budżetu województwa świętokrzyskiego w przyszłym roku trafi na transport i łączność, jedna dziesiąta na administrację publiczną. Radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przyjęli w poniedziałek budżet na 2015 rok. Od głosu wstrzymało się siedmiu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Pozostali opowiedzieli się za przyjęciem budżetu na 2015 rok. – To budżet kompromisowy, ale również prorozwojowy – tłumaczyła skarbnik województwa świętokrzyskiego Maria Fidzińska-Dziurzyńska. Fidzińska-Dziurzyńska zwróciła uwagę, że przy jego tworzeniu należało zabezpieczyć środki na dokończenie inwestycji, na które pozyskano pieniądze unijne w perspektywie 2007–2013, a także wprowadzić kilka zadań własnych. W budżecie zarezerwowano także pieniądze na finansowanie potencjalnych zadań z nowej perspektywy unijnej na lata 2014–2020. Radni ustalili wydatki na poziomie 689,2 mln zł, a dochody na 614,6 mln zł. – Wydatki są wyższe w stosunku do projektu 2014 roku o 2,4 mln, a dochody niższe o niecałe 2 mln zł. – wyjaśniła skarbnik. Deficyt budżetowy wyniesie 74,6 mln zł. Zostanie on pokryty z kredytów oraz wolnych środków pozostających w dyspozycji województwa. Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas zwrócił uwagę, że na kształt uchwalonego w poniedziałek budżetu wpływ ma fakt, że "jeszcze nie rozpoczęły się nowe fundusze unijne". – To budżet przejściowy pomiędzy dwiema perspektywami UE – dodał. Wydatki majątkowe przewidziane na 2015 rok stanowią 54 proc. wszystkich wydatków województwa. Wśród projektów współfinansowanych przez UE jeszcze w ramach starej perspektywy, najwięcej środków pochłonie budowa sieci szerokopasmowego internetu dofinansowana z programu operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej (150,9 mln zł). Istotną pozycję w zaplanowanych wydatkach stanowi także zakup taboru kolejowego do obsługi połączeń międzywojewódzkich (44,6 mln zł) oraz budowa tras rowerowych w Polsce Wschodniej (23 mln zł). Zrealizowanych będzie także kilka projektów drogowych, m.in. rozbudowa trasy wojewódzkiej nr 744 z Ćmielowa (pow. ostrowiecki) do Ożarowa (pow. opatowski). W dyskusji poprzedzającej głosowanie radny PiS Bogdan Latosiński miał m.in. zastrzeżenia do budowy szerokopasmowego internetu za ponad 150 mln zł oraz ścieżek rowerowych i ich promocji. Zaznaczył, że w większym stopniu należy skupić się na działaniach poprawiających sytuację gospodarczą regionu. Radny ocenił, że gospodarka regionu się nie rozwija, o czym świadczą m.in. malejące wpływy z podatków CIT i PIT. Przewodniczący sejmiku, a także wiceminister gospodarki Arkadiusz Bąk powiedział, że inwestycja w sieć szerokopasmową wpisuje się w działania progospodarcze oraz zwiększające konkurencyjność regionu. – Infrastruktura telekomunikacyjna jest jedną z trzech – oprócz drogowej i kolejowej – na którą zwraca uwagę inwestor przychodzący z zewnątrz – zaznaczył.

Nowy Szpital Dziecięcy otwarty

- Nowy budynek lecznicy dla dzieci w Kielcach już gotowy do zasiedlenia przez małych pacjentów
- Przeprowadzka będzie pod koniec marca, bo trwają jeszcze przetargi na zakup wyposażenia

Kielce

Iza Bednarz

i.bednarz@echodnia.eu

Wczoraj nową siedzibę Szpitala Dziecięcego wybudowaną przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach zwiedziali przedstawiciele władz województwa, parlamentarzyści, dyrektorzy innych szpitali, rektorzy uczelni wyższych. Inwestycja była realizowana w trybie zaprojektuj - wybuduj przez firmę Anna-Bud z Morawicy. Kosztowała ponad 30 milionów złotych, część tej kwoty stanowiło dofinansowanie z Unii Europejskiej. Obiekt powstał w ciągu roku pod nadzorem Jana Gierady, dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. - Ta idea kiełkowała w wielu pokoleniach pracowników ochrony zdrowia. Władze województwa rozważały wiele lokalizacji i w końcu przy pomocy Jana Gierady, udało się zrealizować tę inwestycję i teraz szpitalik jest perłą wśród obiektów szpitalnych wybudowanych na Czarnowie - powiedział marszałek województwa świętokrzyskiego Adam



► Jan Gierada, który 10 stycznia odchodzi na emeryturę, przecina wstęgę, otwierając swoją ostatnią inwestycję - Szpital Dziecięcy.

Jarubas, dziękując dyrektorowi Gieradzie za nadzór nad inwestycją, a Annie i Zbigniewowi Bartelom, właścicielom firmy Anna-Bud za solidność wykonania i dotrzymanie terminu.

Nowy Szpital Dziecięcy jest dużo wygodniejszy, wszystkie oddziały, poradnie i część

diagnostyczna mieszczą się w jednym czterokondygnacyjnym budynku (osobno pozostały jedynie oddział onkologiczno-hematologiczny i diabetologiczno-endokrynologiczny mieszczące się w pawilonie G przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii).



► Po szpitalu oprowadzał gości zastępca dyrektora do spraw eksploatacyjno-ekonomicznych Andrzej Domański.

W oddziale chirurgii są dwie sale operacyjne, klimatyzowane, przystosowane do zaautomatyzowanego sprzętu diagnostycznego i operacyjnego. W nowym szpitaliku jest więcej miejsca dla matek opiekujących się dziećmi - docelowo przewidziano 80 takich

miejsc. - Sale są jedno- lub dwuosobowe z możliwością dostawienia łóżka dla opiekuna dziecka, jeśli będzie taka potrzeba - mówi Andrzej Domański, zastępca dyrektora w Szpitalu Wojewódzkim. Każda sala chorych wyposażona jest we własną łazienkę i to-

Nowy Szpital Dziecięcy

- Całkowita powierzchnia: 7,5 tysiąca metrów kwadratowych; kubatura: 23 tysięcy metrów sześciennych. 163 łóżka, w tym 80 przeznaczonych dla opiekuńczej sali jedno-, dwu- i trzyosobowej z własnym węzłem sanitarnym. Na parterze będzie się mieściła izba przyjęć i oddział neuroinfekcyjny z izolatkami wyposażonymi w sprzęt dezynfekcyjny. Na pierwszym piętrze - dział diagnostyki obrazowej z pracownią tomografii komputerowej i gabinetami ultrasonografii. Na pozostałych piętrach oddziały pediatryczne. Całkowity koszt budowy: 32 miliony złotych. Koszt zakupu wyposażenia i sprzętu diagnostyczno-leczniczego: 19 milionów złotych.

aleję. Wnętrza w ciepłych, pastelowych kolorach. - Sam dobraćam kolorystykę - przyznał dyrektor Gierada.

Pacjenci będą przyjmowani w nowym budynku pod koniec pierwszego kwartału, ponieważ trwają przetargi na zakup wyposażenia. ●

Piszą o nas

Nowy szpital nie będzie za mały

Gotowa jest nowa siedziba szpitala dziecięcego, za kilka miesięcy przyjmie małych pacjentów. - Aż żał odchodzić - mówi dyrektor lecznicy na kieleckim Czarnowie Jan Gierada. Czy szefem szpitalika będzie Wojciech Przybylski?

ANGELINA KOSIEK

Nowy pawilon pediatriczny jest ostatnią inwestycją przed przejściem Gierady na emeryturę. Podczas wczorajszych uroczystości był bardzo wzruszony. - Mam prośbę do pana marszałka, żeby na moje miejsce powołał kogoś nie gorszego ode mnie - apelował.

Budynek powstał przy ul. Artwińskiego, między oddziałami neurologicznym a kardiologicznym szpitala wojewódzkiego. Inwestycję wartą 32 mln zł od jesieni ubiegłego roku realizowała firma Anna-Bud z Bilczy. Nowy szpital dziecięcy ma 7,5 tys. m kw., 163 łóżka i dwie sale operacyjne. Kolejne 19 mln zł pochłonie wyposa-



PAWEŁ MAŁECKI

Siedziba szpitala już gotowa.

Więcej zdjęć na
kielce.wyborcza.pl

zenie. Mali pacjenci powinni być tu leczeni w kwietniu.

- Wreszcie będą dobre warunki. Do tej pory nie mieliśmy się czym chwalić - mówiła wczoraj Zofia Wilczyńska, dyrektorka NFZ w Kielcach.

Nowy szpital dziecięcy jest sporo mniejszy od tego przy ul. Langiewicza. - Ale tam nie wykonują kontraktów. Niezależny audyt wskazał, że obłożenie łóżek wynosiło ponad 50 proc. Teraz jest szansa, że kontrakt wreszcie będzie wykonywany - uważa Gierada.

Tradycyjnie sam wybrał kolory ścian, posadzek i elewacji. - Jak komuś nie będzie się podobało, biore to na klatę. Chciałem, żeby podobało się dzieciom, dlatego wybrałem takie cukierkowate kolory - tłumaczy. Nie obyło się jednak bez zamieszania, w windzie na kilkanaście minut utknęli zaproszeni goście, m.in. biskup kielecki Jan Piotrowski i rektor Politechniki Świętokrzyskiej prof. Stanisław Adamczak.

Z inwestycji zadowolony jest marszałek Adam Jarubas. Chwalił zaangażowanie dyrektora Gierady, nazywając go „Wielkim Budowniczym”.

Na razie p.o. dyrektorem będzie dotychczasowy zastępca Andrzej Domański. Na stanowisko nowego szefa ogłoszony zostanie konkurs. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że szansę wygrania go ma Wojciech Przybylski, dyrektor szpitala w Końskich. Cztery lata temu startował z listy PSL do sejmiku województwa świętokrzyskiego. - Jeszcze nie wiem, czy wystartuję w konkursie - stwierdził w rozmowie z „Wyborczą”. ◊

Piszą o nas

Sejmik uchwalił budżet województwa. Na promocję pieniędzy nie pożałujemy

Przy wstrzymujących się od głosu radnych PiS sejmik przyjął budżet województwa na 2015 r. Zaplanowano w nim wydatki o prawie 75 mln zł większe od dochodów.

JANUSZ KĘDRACKI

Przyszłoroczne wydatki mają wynieść 689,2 mln zł, a dochody - 614,6 mln zł. - Budżet jest nadal deficytowy. Mniejmy nadzieję, że po raz ostatni - mówiła na wczorajszej sesji sejmiku Maria Fidzińska-Dziurzyńska, skarbnik województwa. I zapewniała, że nie ma zagrożenia płynności fi-

nansowej. Przekonywała również, że budżet jest prorozwojowy, bo ponad połowa wydatków zostanie przeznaczona na inwestycje.

Zdecydowaną większość dochodów województwa stanowią pieniądze z funduszy europejskich oraz dotacje i subwencja z budżetu państwa. Dochody własne z udziału w podatkach dochodowych wyniosą niespełna 15 proc. - Jeśli zabraknie środków z Unii Europejskiej, to będzie ogromna mizerota. Szanujmy podatników, żeby ich przybywało - mówił radny Henryk Miłcarz z SLD. I podkreślił, że Wodociągi Kieleckie, których jest prezesem, odprowadzą w tym roku do budżetu 2,4 mln zł.

Bogdan Latosiński z klubu PiS stanawiał się nad celowością wydawania blisko 151 mln zł na budowę szerokopasmowej sieci internetowej, ponad 22 mln zł na budowę ścieżek rowerowych i 17 mln zł na ich promocję, którą dla pięciu województw Polski wschodniej prowadzi Regionalna Organizacja Turystyczna.

- Tak ogromne środki na reklamę, promocję trzeba ograniczyć i skupić się na poprawie sytuacji gospodarczej regionu - apelował.

O tym, jakie korzyści może przynieść zapewnienie dostępu do szerokopasmowego internetu, przekonywał go Arkadiusz Bąk, przewodni-

czący sejmiku i wiceminister gospodarki, który wcześniej zajmował się w urzędzie marszałkowskim realizacją tego projektu.

Z kolei członek zarządu województwa Kazimierz Kotowski i marszałek Adam Jarubas mówili o nowym Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020, który będzie nastawiony na rozwój przedsiębiorczości. Jarubas wyliczał, że 1,5 mld zł zostanie przeznaczony wprost dla firm, a następne 1,6 mld zł na wspieranie zatrudnienia.

Marszałek nie podzielił zdania radnego Latosińskiego, że trzeba ograniczać wydatki na promocję.

- Strategia „siedź w kącie, a znajdą cię” nie jest najlepsza - stwierdził. ●

■ Projekty z udziałem środków UE w 2015 r.

Sieć szerokopasmowa Polski wschodniej - 150,974 mln zł; zakup taboru kolejowego - 44,595 mln zł; trasa rowerowa w Polsce wschodniej (odcinek świętokrzyski) - 22,967 mln zł; promocja tras rowerowych w Polsce wschodniej - 17,45 mln zł; rozbudowa drogi Ćmielów - Ożarów - 12,098 mln zł; rozbudowa Małej Pętli Świętokrzyskiej - 10,26 mln zł.

The background of the slide is a stylized, semi-transparent version of the coat of arms of Kielce. It is divided into four quadrants: top-left (light blue) with a gold cross; top-right (light red) with a white eagle with a gold crown and wings; bottom-left (light red and white horizontal stripes); and bottom-right (light blue) with six gold stars arranged in two rows of three. A white rectangular box is centered over the top half of the image, containing the text.

Przygotował Przemek Chruściel

przemyslaw.chrusciel@sejmik.kielce.pl



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

31 grudnia 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54
biuro.prasowe@sejmik.kielce.pl

Ma poparcie z „góry”

● Coraz bardziej realny wydaje się start Adama Jarubasa, marszałka województwa świętokrzyskiego w wyborach na prezydenta Polski

Świętokrzyskie

Paulina Baran

baran@echodnia.eu

Potwierdzają się informacje, o których pisaliśmy kilka tygodni temu. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że marszałek województwa świętokrzyskiego i szef Polskiego Stronnictwa Ludowego w regionie świętokrzyskim będzie kandydatem tego ugrupowania w walce o fotel prezydenta Polski.

Po raz pierwszy głośno i wyraźnie powiedział to minister rolnictwa Marek Sawicki w „Kontrwywiadzie” RMF FM,



FOT. ARCHIWUM

► **Adam Jarubas - szef PSL w regionie świętokrzyskim.**

w miniony poniedziałek. Sawicki przyznał, że będzie za tym, żeby Polskie Stronnictwo Ludowe wystawiło na prezydenta swojego kandydata, a nie jedynie popierało Bronisława Komorowskiego, kandydata Platformy Obywatelskiej.

- Jest kilka osób, które mogą kandydować do roli prezydenta, w pierwszej kolejności Janusz Piechociński, ale także myślę, że dobrą kandydaturą byłaby osoba młodszego polityka Adama Jarubasa, marszałka województwa świętokrzyskiego - mówił w audycji radiowej Marek Sawicki.

Sawicki dodał, że chciałby, aby Polskie Stronnictwo Ludo-

we reprezentował młody, ale jednocześnie doświadczony polityk.

Marszałek Adam Jarubas studzi jednak emocje i powtarza, że na razie nie dostał konkretnej propozycji. - Jestem dumny, że pada moje nazwisko, ale na razie skupiam się na funkcji, którą powierzyli mi wyborcy w ostatnich wyborach samorządowych - mówił we wtorek Adam Jarubas.

Dodał, że w połowie stycznia zostanie ustalone, czy partia wystawi własnego kandydata i kto ewentualnie nim będzie.

Adam Jarubas ma 40 lat, jest szefem PSL w Świętokrzyskiem i wiceszefem w Polsce. ●